

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 sierpnia 2015 roku ( data prezentaty) powód A. (...) (...) z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej J. K. J. kwoty 10.000 złotych wraz z umownymi odsetkami. Przedmiotem żądania pozwu było także zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż w dniu 10 czerwca 2009 roku matka pozwanej – B. S. – zawarła z (...) Bank S.A. umowę kredytu gotówkowego nr (...). Na podstawie tej umowy bank przekazał do jej dyspozycji kwotę 51.697,39 złotych - z terminem spłaty do dnia 23 czerwca 2014 roku.

B. S. nie wywiązała się jednak z warunków umowy, co spowodowało wypowiedzenie umowy. Następnie zmarła ona w 2011 roku, a spadek po niej nabyła w całości pozwana J. J.. Na podstawie umowy z dnia 28 sierpnia 2014 roku (...) Bank S.A. zbyła wierzytelność z tytułu w/w umowy na rzecz powoda.

Z dniem 4 stycznia 2010 roku nastąpiło połączenie (...) Bank S.A. z (...) Bank S.A. w trybie art. 492 § 1 ksh przez przejęcie pierwszego z tych banków. W dniu 1 czerwca 2012 roku bank zmienił nazwę na (...) Bank S.A.(pozew k. 2 – 3v).

W dniu 31 sierpnia 2015 roku tut. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniający powództwo w całości (nakaz zapłaty k. 37).

Od powyższego orzeczenia pozwana wniosła sprzeciw, w którym zaskarżyła nakaz zapłaty w całości, podnosząc zarzut nieistnienia należności, nieudowodnienia roszczenia ani co do zasady, ani co do wysokości oraz zarzut przedawnienia roszczenia. Jednocześnie wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwana podniosła, iż nie przedstawiono dowodów wskazujących na datę wypowiedzenia umowy. Tym samym do w/w zdarzenia musiało dojść z datą śmierci jej matki – a więc w 2011 roku. Tym samym upłynął 3 – letni termin biegu terminu przedawnienia.

Pozwana wskazała także, iż w/w kredyt zaciągnięty przez jej matkę był ubezpieczony na wypadek śmierci, a tym samym powód powinien kierować roszczenie nie wobec niej, ale w stosunku do ubezpieczyciela.

W trzeciej kolejności pozwana wskazała, iż nabyła spadek po matce z dobrodziejstwem inwentarza. Wysokość długów spadkowych jest wielokrotnie wyższa niż kwota aktywów, a tym samym powództwo także z tego względu powinno zostać oddalone (sprzeciw od nakazu zapłaty k. 38-39).

W toku dalszego postępowania strony konsekwentnie podtrzymywały dotychczasowe stanowiska. W piśmie z dnia 8 kwietnia 2016 roku powód wskazał, iż nie doszło do przedawnienia roszczenia objętego pozwem. Poza tym w jego ocenie ubezpieczenie kredytu nie ma wpływu na możliwość dochodzenia roszczenia od pozwanej gdyż kwoty składki ubezpieczeniowej nie były uiszczane przez matkę pozwanej (pismo przygotowawcze k. 62 – 63).

W piśmie z dnia 19 maja 2016 roku pozwana podtrzymywała swoje stanowisko. Wskazano też, iż stan bierny majątku spadkowego po B. S. wynosił -75.903,68 złotych. Ponadto w ocenie strony pozwanej powód nie wykazał istnienia, zasady oraz wysokości zobowiązania pozwanej. Dołączona do pozwu umowa nie wskazywała bowiem wysokości wierzytelności, która była dochodzona od pozwanej, ani sposobu jej wyliczenia (pismo przygotowawcze k. 65 - 68).

W piśmie z dnia 7 czerwca 2016 roku powód podtrzymał swoje stanowisko i wskazał, iż przyjęcie spadku z dobrodziejstwem inwentarza nie ma wpływu na zasadność powództwa w niniejszej sprawie. Kwestia stanu majątku

powinna być bowiem badana dopiero w postępowaniu egzekucyjnym, a nie rozpoznawczym, o czym przesądza treść art. 319 kpc.

Dodatkowo wskazano, iż kwota dochodzona pozwem została precyzyjnie określona na dołączonym do pozwu bankowym tytule egzekucyjnym. Jednocześnie wyjaśniono, iż nie jest możliwe przedłożenie historii rachunku oraz innych dokumentów z uwagi na obowiązującą tajemnicę bankową (pismo przygotowawcze k. 76-77v).

W piśmie przygotowawczym z dnia 22 czerwca 2016 roku (k. 90 – 91) oraz na rozprawie w dniu 23 sierpnia 2016 roku (protokół k. 97) strona pozwana podtrzymała swoje stanowisko w sprawie.

### ***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 10 czerwca 2009 roku B. S. zawarła z (...) Bank S.A. umowę kredytu gotówkowego nr (...). Na podstawie tej umowy bank przekazał do jej dyspozycji kwotę 51.697,39 złotych z terminem spłaty do dnia 23 czerwca 2014 roku (umowa k. 8 - 10). Spłata kredytu zabezpieczona była ubezpieczeniem (warunki grupowego ubezpieczenia k. 41 – 42).

Z dniem 4 stycznia 2010 roku nastąpiło połączenie (...) Bank S.A. z (...) Bank S.A. w trybie art. 492 § 1 ksh przez przejęcie pierwszego z tych banków. W dniu 1 czerwca 2012 roku bank zmienił nazwę na (...) Bank S.A. (odpis z Krajowego Rejestru Sądowego k. 18 - 30).

B. S. nie wywiązała się jednak z warunków umowy i już pismem z dnia 27 sierpnia 2010 roku została wezwana do spłaty kwoty 60.092,64 złote z tytułu w/w umowy (wezwanie do zapłaty k. 40). Zmarła ona jednak w dniu 12 lutego 2011 roku w W.. Spadek po niej nabyła w całości z dobrodziejstwem inwentarza córka J. S. – co stwierdził Sąd Rejonowy dla W. Ż.w W. postanowieniem z dnia 27 maja 2014 roku, sygn. akt I Ns 1070/14 (postanowienie k. 11).

W dniu 26 maja 2011 roku (...) Bank S.A. wystawił wobec B. S. bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) (bankowy tytuł egzekucyjny k. 81). Następnie postanowieniem z dnia 20 czerwca 2011 roku, Sąd Rejonowy dla W. Ż.w W., w sprawie o sygn. akt I Co 1118/11, nadał w/w bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności (postanowienie k. 82) – mimo tego, że dłużniczka nie żyła już od 12 lutego 2011 roku.

Na podstawie umowy zbycia wierzytelności z dnia 28 sierpnia 2014 roku (...) Bank S.A. zbyła wierzytelność, która miała wynikać z tytułu w/w umowy, na rzecz A. (...) (...)z siedzibą w W. ( umowa zbycia wierzytelności k. 13 – 16).

Pismem z dnia 20 lipca 2015 roku w/w fundusz inwestycyjny wezwał J. K. S. do zapłaty kwoty w łącznej wysokości 106.940,19 złotych (wezwanie do zapłaty k. 34 – 35).

Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym dla W. Ż.w W. M. P., w sprawie o sygn. akt Km 809/15, prowadził postępowanie w przedmiocie sporządzenia spisu inwentarza majątku spadkowego po zmarłej B. S.. W jego toku ustalono, iż stan czynny masy spadkowej wynosił: 9,59 złotych, a stan bierny: -75.903,68 złotych (wezwanie do uiszczenia zaliczki na wydatki k. 43; pismo k. 70; protokół spisu inwentarza k. 71; postanowienie k. 72).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych w jego opisie dokumentów, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a również w ocenie Sądu nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Dlatego Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy. Dodatkowo czyniąc ustalenia faktyczne Sąd oparł się na zeznaniach pozwanego, którym dał wiarę w całości, uwzględnił zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 kpc oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie zaprzeczył w trybie art. 230 kpc.

### ***Sąd Rejonowy zważył, co następuje:***

Powództwo nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie. Nie ulega wątpliwości, iż podstawę merytorycznego rozstrzygnięcia każdej sprawy cywilnej stanowi materiał procesowy (tzn. fakty i dowody) zebrany w toku

postępowania, o czym przesądza treść art. 316 § 1 i art. 328 § 2 kpc. Jednak zgodnie z art. 6 ustawy z dnia 1964 roku – Kodeks cywilny (tj. Dz. U. z 2016 roku, poz. 380 ze zm., powoływany dalej w skrócie jako kc) oraz art. 232 kpc to strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Powyższe przepisy stanowią normatywną podstawę zasady kontrydiktoryjności, zgodnie z którą ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania, do nich należy gromadzenie materiału i wreszcie to one ponoszą odpowiedzialność za jego wynik (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6–7, poz. 76, z glosą A. Zielińskiego, Palestra 1998, nr 1–2, s. 204; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 roku, II CKN 70/96, OSNC 1997, nr 8, poz. 113).

Zatem w niniejszej sprawie to powód był zobligowany do wykazania, iż zgodnie z przepisami prawa pozwana jest zobowiązana do uiszczenia na jego rzecz kwoty 10.000 złotych. Jednak dokonując analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd uznał, iż nie wykazano istnienia po stronie pozwanej takiego obowiązku, co w efekcie musiało skutkować podjęciem merytorycznego rozstrzygnięcia w postaci oddalenia powództwa (podobnie H. Pietrkowski: Zarys metodyki pracy sędziego w sprawach cywilnych, Warszawa 2007, str. 64).

Legitymacja czynna powoda w niniejszej sprawie wynikać miała z umowy sprzedaży wierzytelności zawartej z (...) Bank S.A. z dnia 28 sierpnia 2014 roku. Zgodnie bowiem z art. 510 § 1 kc umowa sprzedaży, zamiany, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności przenosi wierzytelność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły. Stosownie natomiast do art. 509 § 2 kc, wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Na podstawie powyższej umowy powód miał wejść więc w prawa wierzyciela pierwotnego, którym był (...) Bank S.A. z siedzibą w W..

Należy jednak wskazać, iż z dokumentów dołączonych do pozwu nie sposób przyjąć, iż przedmiotem w/w umowy była także wierzytelność w stosunku do B. S.. Na dokumencie mającym rzekomo stanowić dowód przejścia wierzytelności (k. 32) nie ma jakichkolwiek wzmianek mających świadczyć o tym, iż to załącznik do umowy z 28 sierpnia 2014 roku. Ponadto na dokumencie tym nie ma żadnych, czytelnych podpisów. W świetle przedstawionych dowodów nie sposób zweryfikować, czy istotnie parafki złożyły w ogóle osoby upoważnione do reprezentowania w/w banku oraz powoda – zwłaszcza, że okoliczności te kwestionowała strona pozwana. Już powyższe okoliczności przesądzały o konieczności oddalenia powództwa z powodu braku wykazania legitymacji czynnej powoda.

Gdyby jednak nawet uznać, iż zostało wykazane przejście na powoda na jego wierzytelności, to strona powodowa – mimo obciążającego ją w tym zakresie obowiązku dowodowego – nie wykazała jej wysokości ani sposobu wyliczenia. Nie przedstawiono żadnych dokumentów które wskazywałyby na harmonogram spłat rat kredytu oraz to, kiedy B. S. zaprzestała ich spłaty. Nie wykazano także, kiedy doszło do wypowiedzenia umowy - a tym bardziej - czy wypowiedzenie to było w ogóle zasadne. W żadnym wypadku tajemnica bankowa – na którą powoływała się strona powodowa, nie zwalniała jej z obowiązku udowodnienia swoich twierdzeń w niniejszym procesie.

Nawet gdyby jednak strona powodowa wykazała w/w okoliczności, to powództwo podległo oddaleniu z uwagi na skutecznie podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia. Należy wskazać, iż zgodnie z art. 117 § 1 i 2 kc, z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu; po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne. Stosownie natomiast do art. 118 kc, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata.

W tym miejscu wypada zaznaczyć, iż roszczenia banku o zapłatę wszelkich należności wynikających z umowy pożyczki i kredytu, zgodnie z art. 118 kc, podlega **trzyletniemu** terminowi przedawnienia. Termin ten wynika z faktu, że roszczenie banku dotyczące zwrotu kredytu bankowego wynika z prowadzonej przez bank działalności gospodarczej. Powyższy 3 - letni termin przedawnienia znajduje również zastosowanie w sytuacji gdy kredytobiorcą był konsument,

ze względu na fakt, iż w przypadku kredytu udzielanego przez bank, mamy do czynienia z roszczeniem związanym z prowadzoną działalnością gospodarczą.

Odnosnie terminu, od którego zaczyna biec przedawnienie, należy odwołać się do art. 120 § 1 kc w myśl którego bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Wskazać przy tym należy, że bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, czyli gdy minął termin jego płatności. Zatem poszczególne raty kredytu przedawniają się po upływie trzech lat licząc od dnia, w którym rata powinna zostać spłacona zgodnie z zawartą umową kredytową, w związku z czym okres przedawnienia biegnie tu oddzielnie w stosunku do każdej z rat. Niemniej jednak w sytuacji niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo gdy kredyt nie jest spłacany, bank może wypowiedzieć zawartą umowę kredytową. **W takim przypadku całość niespłaconego kredytu staje się wymagalna, a pozostałe do spłaty raty, stają się natychmiast wymagalne** (vide: uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego: z dnia 21 listopada 2008 roku, V CSK 164/08, Lex nr 500167 oraz z dnia 2 października 2008 roku, II CSK 212/08, Lex nr 475279; wyrok Sądu Okręgowego w Kaliszu z dnia 28 marca 2013 roku, sygn. akt I C 1681/12, Lex nr 1716877).

W realiach niniejszej sprawy strona powodowa nie wykazała – mimo ciężącego po jej stronie obowiązku, kiedy miało miejsc wypowiedzenie umowy kredytowej w stosunku do B. S.. Należy podkreślić, iż już pismem z dnia 27 sierpnia 2010 roku została ona wezwana do spłaty kwoty 60.092,64 złote z tytułu w/w umowy. Tym samym już przed tym okresem doszło do wypowiedzenia umowy. Tym samym roszczenie przedawniło się już w sierpniu 2013 roku.

Strona pozwana wskazała także, iż w dniu 26 maja 2011 roku (...) Bank S.A. wystawił wobec B. S. bankowy tytuł egzekucyjny nr (...). Następnie postanowieniem z dnia 20 czerwca 2011 roku, Sąd Rejonowy dla W. Ż.w W., w sprawie o sygn. akt I Co 1118/11, nadał w/w bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności.

Należy jednak wskazać, iż zgodnie z art. 199 § 1 pkt 3 kpc Sąd odrzuci pozew jeżeli jedna ze stron nie ma zdolności sądowej. Zdolność sądowa osoby fizycznej trwa od chwili jej urodzenia do chwili śmierci, o czym jednoznacznie świadczy treść art. 64 § 1 kpc.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy nie ulegało wątpliwości, iż B. S. zmarła w dniu 12 lutego 2011 roku. Oznacza to, iż w chwili orzekania przez Sąd w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności w dniu 20 czerwca 2011 B. S. nie żyła już od wielu miesięcy. Oczywiście jest, że osoba fizyczna nieżyjąca w chwili inicjowania postępowania nie ma zdolności sądowej i brak ten nie może być uzupełniony w żaden sposób, nie ma więc zastosowania art. 70 ani art. 199 § 2 kpc (podobnie uznał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 listopada 2007 roku, V CSK 277/07, LEX nr 623840; Sąd Apelacyjny w Katowicach w postanowieniu z dnia 13 listopada 2002 roku, I ACa 506/02, OSA 2003/8/31 oraz Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w postanowieniu z dnia 30 marca 2012 roku, I ACz 505/12, LEX nr 1148374). Z tego względu, na podstawie art. 199 § 1 pkt 3 kpc wniosek podlegał odrzuceniu, a postępowanie o sygn. akt I Co 1118/11 jest obarczone sankcją nieważności – zgodnie z art. 379 pkt 2 kpc. Tym samym nie ulega wątpliwość, iż w/w postanowienie nie mogło przerwać biegu terminu przedawnienia. Sam bankowy tytuł egzekucyjny też był wadliwy gdyż został wystawiony przeciwko nieżyjącej osobie. Tym samym w żadnym wypadku nie powinien być opatrzony klauzulą wykonalności.

Dodatkowo należy wskazać, iż strona powoda nie wносиła o dołączenie akt sprawy o sygn. I Co 1118/11, nie wskazała także, by na podstawie w/w tytułu było prowadzone postępowanie egzekucyjne. Warto podkreślić, iż umorzenie postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela - banku, prowadzącego egzekucję na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego klauzulą wykonalności, niweczy skutki przerwy biegu przedawnienia spowodowane złożeniem wniosku o wszczęcie egzekucji (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2015 roku, III CZP 103/14, OSNC 2015/12/137). Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd orzekł jak w **punkcie I** sentencji, oddalając powództwo.

Ubocznie należy wskazać, iż trafnie strona powodowa podniosła, iż kwestia, czy długi spadkowe przekraczają stan czynny spadku wobec jego przyjęcia z dobrodziejstwem inwentarza, nie podlega badaniu w ramach postępowania rozpoznawczego. Ograniczenie odpowiedzialności dłużnika - spadkobiercy może być bowiem zastrzeżone w wyroku

(art. 319 kpc) bądź w klauzuli wykonalności nadanej przeciwko spadkobiercy (art. 792 kpc). Ustalenie zatem, czy istnieje spadek (majątek) pozwalający na zaspokojenie przypadającej od dłużnika należności, należy do postępowania egzekucyjnego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 1977 roku, III CRN 102/77, Lex nr 7959; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 stycznia 2016 roku, VI ACa 663/15, Lex nr 2022430). Tym niemniej powództwo i tak podlegało oddaleniu w uwagi na w/w okoliczności.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania (**pkt II** sentencji) stanowił art. 98 § 1 i 3 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu); do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Przepisy te stanowią normatywną podstawę obowiązującej w zakresie kosztów zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Na w/w koszty niniejszego postępowania poniesione przez stronę pozwaną złożyły się: 1.200 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym – zgodnie z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tj. Dz. U. z 2013 roku, poz. 461 ze zm.) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych (potwierdzenie przelewu k. 95), tj. łącznie kwota 1.217 złotych.

Mając na uwadze wszystkie przedstawione powyżej okoliczności faktyczne i rozważania prawne, Sąd orzekł jak w sentencji.

**Zarządzenie:** (...).